

Z LEŚNEGO ŚWIATA

Nr 9/2019 (122)

ŚWIAT: Powstrzymać niszczenie lasów deszczowych

Petteri Taalas, Sekretarz Generalny Światowej Organizacji Meteorologicznej (WMO), uważa debatę klimatyczną w Finlandii za wyjątkową w skali światowej. „Mówimy głównie o lasach i zwiększaniu przez nie pochłaniania, podczas gdy sednem problemu zmian klimatu jest wykorzystanie paliw kopalnych. Problem można rozwiązać tylko poprzez rezygnację z paliw kopalnych, a nie poprzez zwiększenie pochłaniania węgla”, twierdzi. Według Taalasa tworzy się obecnie obraz, zgodnie z którym zmniejszenie wycinki lasów zapewni kontrolę nad zmianami klimatu i zamiata główny problem - wykorzystanie paliw kopalnych - pod dywan. Uważa, że jeśli Finlandia ograniczy wycinkę i produkcję leśną, zakup i wykorzystanie drewna można po prostu przenieść do innych krajów, w których leśnictwo prawdopodobnie nie jest tak zrównoważone pod względem środowiskowym, jak w Finlandii. „Największym wyzwaniem globalnej polityki leśnej jest powstrzymanie niszczenia lasów deszczowych”, stwierdza Taalas. Las nie jest tam odnawiany i następuje zmieniana formy użytkowania gruntu. Dzięki dobrym praktykom gospodarki leśnej możemy zwiększyć sekwestrację węgla i, na przykład, zapobiegać pożarom lasów. Zeszłoroczne pożary lasów w Kanadzie wytworzyły tyle samo dwutlenku węgla, co wszystkie inne emisje w tym kraju łącznie.

Taalas szacuje, że środki potrzebne do powstrzymania zmian klimatu wymagają akceptacji obywateli. W krajach takich jak Chiny, Niemcy i Polska całkowite wycofanie węgla nie jest obecnie możliwe, ponieważ jego wykorzystanie ma ogromne znaczenie finansowe i związane z zatrudnieniem. Bardzo ważne jest znalezienie ogólnie akceptowalnych i atrakcyjnych finansowo metod, takich jak podatek od pojazdów, energia geotermalna i energia słoneczna.

Według Taalasa rezygnacja z paliw kopalnych jest kluczową kwestią, na której decydenci powinni się skoncentrować na całym świecie. Zalesianie może również zapobiegać zmianom klimatu, ale samo w sobie nie jest w stanie zrekompensować emisji paliw kopalnych, jeżeli zużycie energii nie zostanie przeniesione na rozwiązania bezemisyjne.

Źródło: www.forest.fi (KJ)

SZWAJCARIA: Handel nasionami niesie duże zagrożenia

Światowy handel nasionami drzew nie jest tak bezpieczny, jak wcześniej sądzono. Badacze z Międzynarodowego Centrum Rolnictwa i Nauk Biologicznych (CABI), Szwajcarskiego Federalnego Instytutu Badawczego (WSL) i innych instytucji pokazują, że nasiona rozprzestrzeniają również wiele szkodliwych owadów i grzybów. Stanowią one duże zagrożenie dla drzew i ekosystemów leśnych.

Naukowcy zbadali za pomocą analiz rentgenowskich i genetycznych 58 dostępnych w handlu partii nasion należących do 11 gatunków drzew iglastych i liściastych z Europy, Ameryki Północnej i Azji. Na 96 % z nich stwierdzono zarodniki grzybów, a na 30 % - larwy owadów. Iva Franiæ z CABI, koordynatorka projektu twierdzi, że wskaźniki porażenia partii nasion niektórych gatunków drzew są „bardzo niepokojące” oraz podkreśla potrzebę ponownego rozważenia zastosowania środków fitosanitarnych w handlu nasionami drzew. Wysoki stopień porażenia tych nasion jest wyraźnym wskaźnikiem tego, jak często potencjalne szkodniki mogą być transportowane przez nasiona handlowe. Dla zmniejszenia ryzyka związanego rozprzestrzenianiem się obcych szkodników i patogenów grzybowych naukowcy przedstawiają szereg zaleceń, w tym udoskonalenie technik wykrywania patogenów stosowanych przez inspektorów fitosanitarnych na granicach. Kontrola powinna być szczególnie skoncentrowana na zewnętrznych granicach UE, przez które przechodzi materiał siewny z krajów azjatyckich, zwłaszcza z Chin i import ten rośnie lawinowo w ostatnich latach.

Źródło: www.forstpraxis.de, wsl.ch (TZ, MJ)

INDONEZJA: Pożary lasu zniechęciły turystów

Pożary lasu w Indonezji skutecznie zniechęciły turystów do odwiedzin archipelagu - szczególnie tych z Malezji i Singapuru. Lokalne władze rozważają również zamknięcie atrakcji turystycznych znajdujących się w pobliżu szalejących pożarów. Również regiony dotknięte smogiem z wielkoobszarowych pożarów licząc straty w turystyce.

Źródło: www.thejakartapost.com (BK)

NIEMCY: Narodowy Szczyt Leśny

Ponad 200 uczestników reprezentujących 170 instytucji i stowarzyszeń wzięło udział w Narodowym Szczycie Leśnym, który odbył się 25 września w Berlinie. Spotkanie zwołała federalna minister żywności i rolnictwa Julia Klöckner w związku z licznymi kłeskami jakie dotyczą niemieckie lasy, zapraszając na naradę ekspertów, naukowców i decydentów szczebla landowego i federalnego. Podstawą do dyskusji był 11-punktowy dokument dotyczący likwidacji szkód biotycznych i abiotycznych, roli lasu w ochronie klimatu oraz lepszemu wykorzystaniu drewna w gospodarce narodowej.

Źródło: www.forstpraxis.de (TZ)

SŁOWACJA: 15 lat po huraganie

Piętnaście lat temu, w nocy z 19 na 20 listopada 2004 r., na południowych stokach Tatr Wysokich miał miejsce dramat, który wzbudził zainteresowanie opinii publicznej w całej Europie Środkowej. W Wysokie Tatry uderzył niszczycielski huragan niszcząc ponad 12 tys. ha lasu. Wieczorem na Łomnickim Szczycie wiatr osiągał prędkość 170 km/h, a obserwatorium astronomiczne nad Łomnickim Stawem zanotowało prędkość wiatru 200 km/h. Na południowej stronie Tatr huragan pozostawił 50-kilometrowy pas przewróconych i połamanych drzew, uszkodzonych dróg, torów i domów. Tatrzański las rosnący tutaj od pokoleń zniknął w ciągu kilku godzin. Dzisiaj, bardziej niż wichur, toczy się spór między leśnikami a przedstawicielami stowarzyszeń ochrony przyrody, w tym państwowej ochrony przyrody Republiki Słowackiej. Leśnicy i właściciele lasów twierdzą, że drewno po katastrofie należało usunąć, aby nie doszło do powstania gradacji owadów podkorowych, pożarów a także w celu odzyskania drewna. Ekolodzy natomiast preferowali podejście nieinterwencyjne czyli pozostawienie uszkodzonego lasu w najściśle chronionym obszarze, gdzie przyroda i jej procesy naturalnie same zajmą się lasem. Problem pojawił się w momencie wyznaczania stref ingerencji człowieka i działania natury. Zrodziły się również obawy czy rozwijająca się gradacja owadów nie rozprzestrzeni się na sąsiedni las. Strefy te nigdy jednak nie zostały doprecyzowane. Z tego powodu nadal konieczne jest wyznaczenie stref w parku narodowym i określenie jasnych zasad określających dopuszczalną działalność człowieka w jego poszczególnych strefach. Według Ministerstwa Środowiska brak pieniędzy na rekompensatę strat gospodarczych dla prywatnych właścicieli gruntów i lasów również uniemożliwia ukończenie strefowania. Strefy w Tatrach są również powiązane z zasadami udostępniania Tatr dla turystów, co także utrudnia dokładne ich wyznaczenie.

Źródło: soprs.sk (MJ)

NIEMCY: Las chroni klimat!

Przedstawiciele rodzinnych gospodarstw leśnych zrzeszeni w stowarzyszeniu „Land und Forst” oczekują od nowego rządu federalnego zwanego „gabinetem klimatycznym” konsekwencji we wspieraniu roli lasu w ochronie klimatu. Jak stwierdza prezes stowarzyszenia, baron Max von Elverfeldt, program wyborczy CDU zakładał wprowadzenie certyfikatów wiązania CO₂, a także nakłady na programy ochrony lasu, likwidacji szkód oraz zalesiania nowych gruntów. „Czas aby te słuszne hasła wcielić w życie. Skoro wprowadza się kary dla przedsiębiorstw emitujących CO₂, trzeba nagradzać tych, którzy prowadzą do jego pochłaniania” – mówi prezes. Stowarzyszenie Land und Forst reprezentuje interesy około 50 tys. właścicieli leśnych z całej Republiki Federalnej. Max von Elverfeldt został w ostatnich miesiącach wybrany nowym prezesem stowarzyszenia, zastępując sprawującego tę funkcję blisko ćwierć wieku, księcia Michaela zu Salm-Salm. Od 2001 roku prowadzi wraz z żoną Antoinette rodzinne gospodarstwo rolno-leśne Kalbeck w Weeze (Nadrenia Północna-Westfalia). Jest honorowym członkiem Zakonu Maltańskiego.

Źródło: www.forstpraxis.de; pre-ipo.co (TZ)

BRAZYLIA: Dymisja za informowanie o stanie lasów Amazonii

Dyrektor brazylijskiego Narodowego Instytutu Badań Kosmicznych (INPE) fizyk Ricardo Galvão, został zwolniony ze stanowiska po tym, jak publicznie stał się z prezydentem Brazylii Jairom Bolsonaro na temat danych dotyczących wycinki lasów deszczowych Amazonii. INPE, państwowa instytucja naukowa, od lat 70. XX wieku odpowiadająca m.in. za monitorowanie lasów Amazonii i informowanie władz o możliwych przypadkach nielegalnej wycinki dżungli – poinformowała ostatnio o gwałtownym nasileniu wycinki lasów deszczowych. Niepokojący trend jest widoczny od czasu, gdy władzę objął Bolsonaro.

Prezydent Bolsonaro zareagował na te doniesienia nazywając je „kłamstwem” i sugerując, że Galvão jest agentem organizacji obrońców przyrody. Szef INPE, znany ze swojej odwagi i porywczego charakteru, stwierdził, że prezydent jest „tchórzem” i rzuca publicznie oskarżenia niepoparte dowodami. „Mam nadzieję, że wezwie mnie do Brasillii bym mu wyjaśnił te dane i że będzie miał na tyle odwagi, że powtórzy mi te oskarżenia prosto w twarz” - mówił Galvão. Bolsonaro nie miał okazji by osobiście powtórzyć Galvão swoje zarzuty. Szef INPE został po prostu wyrzucony ze stanowiska. Tymczasem nowo powołany minister środowiska Ricardo Salles zapowiedział, że rząd stworzy nowy system, który będzie dokładniej monitorował wycinkę lasu deszczowego.

Źródło: www.sciencemag.org (HS)

SZWECJA: Olej opałowy z trocin

Przemysł drzewny i paliwowy w Szwecji łączy siły - firma Setra (przemysł drzewny) i Preem (przemysł paliwowy) postanowiły opracować olej opałowy z trocin. Jest to wymierny krok w osiągnięciu przez Szwecję celu, jakim jest uwolnienie się od paliw kopalnych do roku 2030. Rozwój technologii ma się zakończyć w roku 2021 - wtedy ma powstać specjalna rafineria. Podstawą procesu technologicznego jest tu piroliza - czyli rozkład pod wpływem temperatury - ma to polegać na gwałtownym ogrzaniu trocin do wysokiej temperatury, odparowaniu a następnie skropleniu.

Źródło: news.cision.com (BK)

BRAZYLIA: Pieniądze to nie wszystko

Ponieważ brazylijskie lasy znów znajdują się w ogniu, państwa takie jak Francja i USA zaoferowały potężne kwoty i sprzęt by wspomóc Amazonię. Czy jednak ma to sens? Po pierwsze prawdą jest, że w samym roku 2019 wystąpiło w Brazylii więcej pożarów lasów niż licząc od lat 2010 lub 2012 (w zależności od sposobu liczenia). Sytuacja nie poprawia się gdyż sezon suszy trwa. Z drugiej strony jednak nie są to pożary typu "amerykańskiego" - wyniszczający, nie do opanowania żywioł wymagający masowej interwencji służb przez długi okres czasu. W gruncie rzeczy są to małe i bardzo liczne pożary podkładane świadomie w celu oczyszczenia pozostawionej biomasy - przeważnie pozostające pod kontrolą ludzi. W tej sytuacji skoncentrowanie się na masowej pomocy w postaci ciężkiego sprzętu nie rozwiąże problemu.

Źródło: blogs.lse.ac.uk (BK)

PERU: Ołowiana Amazonia

Hiszpańscy naukowcy nie spodziewali się, że w organizmach zwierząt żyjących w lasach deszczowych peruwiańskiej części Amazonii występują duże stężenia toksycznego ołowiu. W wątrobach ssaków i ptaków upolowanych przez Achuarów oraz Indian Yagua i Keczua stwierdzono niespodziewanie wysokie poziomy Pb (średnia wynosiła 0,49 mg/kg⁻¹ mokrej masy).

Naukowcy sądzą, że głównym źródłem ołowiu jest amunicja oraz postępujące skażenie wynikające z działalności wydobywczej w tropikalnych lasach deszczowych (złoża ropy i gazu występują na 30% powierzchni lasów deszczowych). Obserwacja ta oznacza wysokie zagrożenie zdrowotne zarówno dla ludzi, jak i zwierząt.

Źródło: www.uab.cat (HS)

BRAZYLIA: Najwyższe amazońskie drzewo wciąż w dobrej kondycji

Zespół naukowców z Universidade Federal dos Vales do Jequitinhonha e Mucuri (Brazylia) oraz Uniwersytetów w Cambridge i Swansea (Wielka Brytania) poinformował, że w trakcie sierpniowych badań prowadzonych na północy Brazylii zlokalizowano najwyższe amazońskie drzewo. Wyjątkowo duży okaz *Dinizia excelsa* ma 88 m wysokości i obwód 5,5 m. Jego pierwsze zdjęcie wykonano 21 sierpnia i opublikowano w SETEC (Science and Technology Secretary of Amapá State). Jak podają naukowcy, odnalezione drzewo jest wyjątkowe, ponieważ *D. excelsa* zwykle dorasta maksymalnie do 60 m wysokości. Rekordowy przedstawiciel tego gatunku rośnie na terenie Parku State Forest rozciągającego się na obszarze 2 brazylijskich stanów: Pará i Amapá. Naukowcy poinformowali również, że na szczęście nie zaszkoziły mu pożary trawiące intensywnie puszcę amazońską. Na koniec warto przypomnieć, że na początku br. naukowcy odkryli najwyższe tropikalne drzewo świata - 100,8-metrowy okaz krytycznie zagrożonego gatunku *Shorea faguettiana* ze stanu Sabah w północno-wschodniej części Borneo. Szacuje się, że waga tego olbrzyma sięga 81 500 kg (bez korzeni). Wyjątkowy okaz *S. faguettiana* pobił poprzedni rekord, który od 2016 r. należał do przedstawiciela tego samego gatunku, także rosnącego w stanie Sabah.

Źródło: phys.org (HS)

NIEMCY, PANAMA: Mieszane lasy tropikalne są zdrowsze

Lasy tropikalne złożone z kilku gatunków są bardziej produktywne i odporniejsze na stres w porównaniu z jednogatunkowymi. Taka jest główna konkluzja z wyników badań niemieckich naukowców z Uniwersytetu we Fryburgu Bryzgowijskim prowadzonych na terenie Panamy. Zespół pod kierunkiem Floriana Schnabla, doktoranta z tego Uniwersytetu opublikował je w „Global Change Biology”. Wyniki potwierdzają wcześniejsze przypuszczenia oparte na wrywkowych badaniach. Tym razem materiałem badawczym są dane zebrane w trakcie blisko 20-letniego eksperymentu polegającego na obsadzeniu 22 pól doświadczalnych uprawami leśnymi składającymi się z jednego dwóch, trzech lub pięciu różnych gatunków. Przyrost drzewostanów złożonych z dwóch lub trzech gatunków był 25-30% większy w porównaniu z drzewostanami litymi. Drzewostany te były również bardziej odporne na suszę powodowaną zjawiskiem El Niño.

Źródło: www.forstpraxis.de (TZ)

USA: „Podziemne” pożary

Przez ostatnie kilka lat w Lesie „Stanislaus” w pobliżu Parku Narodowego Yosemite (Kalifornia, USA) na obszarze o średnicy około 400 stóp, płonął pożar inny niż te, o których słyszymy na co dzień, a to dlatego, że był to pożar „podziemny”, w którym najbardziej ucierpiały korzenie drzew i inne elementy podziemnej biomasy. Wśród przyczyn „podziemnego” pożaru wymienia się pożary z 2013 i 2014 roku, które miały miejsce na tym obszarze, a także wyładowania atmosferyczne oraz obecność instalacji elektrycznych związanych z położoną nieopodal linią kolejową. Pożary „podziemne” występują również na terenach wydobywczych np. te w pobliżu kopalni antracytu położonej w pobliżu opuszczonej miejscowości Centralia w Pensylwanii, które tlą się już od ponad 50 lat. Dobrze jest jednak, gdy Służba Leśna Stanów Zjednoczonych jest świadoma występowania tego zjawiska na niektórych obszarach i ma je pod kontrolą. Problem pojawia się, gdy występują one spontanicznie w bliskim sąsiedztwie osiedli ludzkich, szczególnie w warunkach suszy, która od lat panuje na terenie całego stanu.

Źródło: www.sfgate.com (TH)

AUSTRIA: Las na płycie stadionu piłkarskiego

Na płycie 32-tysięcznego stadionu piłkarskiego Wörthersee w Klagenfurcie w Austrii znajduje się obecnie ponad 300 drzew. Nie jest to jednak skutek sukcesji naturalnej, ale rezultat projektu artystycznego „For Forest - The Unending Attraction of Nature” autorstwa Klausa Littmana. Projekt ma trwać od 8 września do 27 października 2019 roku, a jego celem jest zwrócenie uwagi na skutki zmian klimatu. Projekt, który trwa od 8 września do 27 października, Littmann zaczerpnął pomysł z dystopijnego rysunku z 1937 r. autorstwa austriackiego artysty i architekta Maxa Peintnera. Rysunek przedstawia tłumy ludzi na trybunach stadionu spoglądających na bardzo skromny drzewostan, jak na zwierzęta trzymane w zoo. Na płycie stadionu posadzono 16 różnych gatunków drzew, z których niektóre ważą do sześciu ton. Po zakończeniu projektu drzewa zostaną przesadzone na tereny okalające stadion.

Źródło: www.aol.com (TH)

KANADA: Wioska... japońska

Zespół archeologów poszukujący epizodycznych osiedli ludzkich związanych z wyrębem w latach 20. i 30. XX wieku nad rzeką Seymour w Kolumbii Brytyjskiej w Kanadzie natknął się na pozostałości opuszczonej wioski japońskiej. Znalezione tam ponad 1000 przedmiotów gospodarstwa domowego m.in. butelki sake, miski po ryżu, pojemniki na lekarstwa, guziki, monety i fragmenty ceramiki. Wiele przedmiotów w dobrym stanie zostało celowo zakopanych z nieznanego powodu. W 1918 roku tereny te sprzedano japońskiemu biznesmenowi Eikichi Kagetsu, który prowadził w tym rejonie wycinkę drzew, by po sześciu latach przenieść się ze swoją działalnością na wyspę Vancouver. Osada obejmowała kilkanaście domków i była wielkości boiska do piłki nożnej. Na jej terenie znajdowała się kapliczka, łaźnia i ogród. Mieszkało tam od 40 do 50 osób. Część mieszkała tam aż do 1942 roku, kiedy prawdopodobnie większość z nich aresztowano w związku z prowadzonymi działaniami wojennymi.

Źródło: www.thevintagenews.com (TH)

INDIE: Uwolnić słońca

45-letni Yusuf Ali i jego dwaj synowie uprowadzili słońcę o imieniu Lakszmi do lasu w celu uniemożliwienia jej konfiskaty podczas gdy pozostali członkowie rodziny zaatakowali funkcjonariuszy. Ostatnio jednak udzielił wywiadu, w którym przyznał, że słońca znajduje się w leśnej wiosce na wschód od miasta, a on sam przeprowadzał się z domu do domu i wielokrotnie zmieniał telefony. Ze względu na trudności w utrzymaniu słońcy (ogromne ilości wody, trzciny cukrowej i sorgo kupowane partiami w różnych sklepach na terenie miasta) oraz stan zdrowia słońcy (opryszczka) podjął jednak decyzję o ujawnieniu się. Władze uznały, że warunki w stolicy są dla odpowiednie dla tych zwierząt i należy je przetransportować do rezerwatów przyrody w stanie Haryana. W Indiach żyje około 22 tysięcy słońi, z czego około 3,5 tysiąca w niewoli. Warunki ich przetrzymywania są często skandaliczne, Zwierzęta są eksploatowane ponad siły, a warunki ich przetrzymywania są często skandaliczne, mimo wysokich kar.

Źródło: www.independent.co.uk (TH)